

## UZASADNIENIE

### *wyroku w całości*

Decyzją z 30.07.2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że C. K. nie podlega od 1.12.2018 r. obowiązkowym pracowniczym ubezpieczeniom społecznym, tj. ubezpieczeniu emerytalnemu, ubezpieczeniom rentowym, ubezpieczeniu chorobowemu, ubezpieczeniu wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek Biuro Strategii Podatkowych P. M. (1), zarzucając pozorność umowy o pracę z dnia 30.11.2018 r. mającej na celu uzyskanie przez ubezpieczonego dodatkowego tytułu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z niezdolnością do pracy z uwagi na chorobę i uzyskania w ten sposób prawa do wypłaty świadczeń od wyższych podstaw. Organ rentowy argumentował, że C. K. nie wykonywał na rzecz płatnika składek pracy w ramach podporządkowania pracowniczego, co wyklucza istnienie pomiędzy nimi stosunku pracy, konkludując, że od 1.12.2018 r. strony kwestionowanej umowy o pracę w rzeczywistości współpracowały jako samodzielni przedsiębiorcy, prowadzący działalność gospodarczą o tym samym profilu i wzajemnie się uzupełniającą.

/decyzja – k. 69-73 akt ZUS/

Decyzją z 19.12.2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że C. K. nie podlega od 31.07.2019 r. obowiązkowym pracowniczym ubezpieczeniom społecznym, tj. ubezpieczeniu emerytalnemu, ubezpieczeniom rentowym, ubezpieczeniu chorobowemu, ubezpieczeniu wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek Biuro Strategii Podatkowych P. M. (1), zarzucając pozorność umowy o pracę (...).11.2018 r., którą na mocy aneksu (...).07.2019 r. zmieniono wymiar czasu pracy na 1/8 etatu i wynagrodzenie na 471,60 zł brutto, mającej na celu uzyskanie przez ubezpieczonego jedynie dodatkowego tytułu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z niezdolnością do pracy z uwagi na chorobę i uzyskania w ten sposób prawa do wypłaty świadczeń od wyższych podstaw. Organ rentowy argumentował, że C. K. nie wykonywał na rzecz płatnika składek pracy w ramach spornej umowy o pracę od 31.07.2019 r. na 1/8 etatu, akcentując krótkotrwałość zatrudnienia i brak dowodów wykonywania umówionej pracy.

/decyzja – k. 55-59 akt ZUS/

Od obu w/w decyzji odwołania złożyli zarówno ubezpieczony (odwołanie od decyzji z 30.07.2019 r. w dniu 6.09.2019 r. - data nadania -k. 7 akt VIII U 4247/19, a od decyzji z 19.12.2019 r. w dniu 10.02.2020 r. - data nadania), jak i płatnik składek (od decyzji z 30.07.2019 r. w dniu 11.09.2019 r. – data nadania, a od decyzji (...).12.2019 r. w dniu 10.02.2020 r. – data nadania), w których negowali zarzucanej pozorności umowy o pracę i wnosili o uchylenie obu skarżonych decyzji.

/odwołania - k. 3-10, k. 3-6 VIII U 4247/19, k. 7 akt VIII U 4247/19, k. 3-9 akt VIII U 681/20, k. 3-9 VIII U 682/20, koperta - k. 7 akt VIII U 4247/19 /

W odpowiedziach na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. wniósł o oddalenie odwołań płatnika składek od decyzji z 30.07.2019 r. i od decyzji z 19.12.2019 r. oraz o odrzucenie odwołania ubezpieczonego z 6.09.2019 r. od decyzji z 30.07.2019 r. jako wniesionego po upływie miesięcznego terminu z art. 477 [9] §1 k.p.c., wskazując, że wnioskodawca odebrał rzeczoną decyzję w dn. 5.08.2019 r. i o oddalenie odwołania ubezpieczonego od decyzji z 19.12.2019 r., a nadto wniósł o łączne rozpoznanie w/w spraw i zasądzenie na rzecz ZUS-u kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Organ rentowy wywodził, jak w zaskarżonych decyzjach.

/odpowiedzi na odwołania - k. 3-7 odwrót, k. 8-10 akt VIII U 4247/19, k. 26-27 akt VIII U 681/20, k. 12-13 akt VIII U 682/20/

Sprawy z odwołania wnioskodawcy od decyzji z 30.07.2019 r. o sygn. VIII U 4247/19, z odwołania płatnika składek od decyzji z 19.12.2019 r. o sygn. VIII U 681/20 i z odwołania wnioskodawcy od decyzji z 19.12.2019 r. o sygn. VIII U 682/20 zostały połączone ze sprawą z odwołania płatnika składek od decyzji z 30.07.2019 r. o sygn. akt VIII U 4246/19 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia za sygn. VIII U 4246/19.

/postanowienia - k. 13 akt VIII U 4247/19, k. 29 akt VIII U 681/20, k. 15 akt VIII U 682/20/

Na rozprawie w dniu 23.10.2020 r. – bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w n/n sprawie – oboje skarżący poparli swoje odwołania, natomiast pełnomocnik organu rentowego wniósł o odrzucenie odwołania wnioskodawcy od decyzji z 30.07.2019 r. i oddalenie pozostałych odwołań oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

/stanowisko stron – e-prot. z 23.10.2020 r.: 00:00:50, 00:36:34/

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

C. K. i P. M. (1) nie są spokrewnieni. Poznali się, gdy oboje pracowali w tej samej instytucji państwowej.

/zeznania wnioskodawcy e-prot. z 21.02.2020 r.: 00:02:37-00:21:04 04 w zw. z e-prot. z 23.10.2020 r. 00:36:07/

Wnioskodawca- C. K. i P. M. (1) mają uprawnienia doradcy podatkowego.

/zeznania płatnika składek e-prot. z 21.02.2020 r. 00:22:54-00:42:51 w zw. z e-prot. z 23.10.2020 r.: 00:33:50/

Wnioskodawca - C. K. legitymuje się wykształceniem wyższym ekonomicznym (ukończył studia ekonomiczne na Uniwersytecie (...)). Ukończył także podyplomowe studia z finansowego prawa gospodarczego na Wydziale Prawa (...) i podyplomowe studia z controllingu i zarządzania rachunkowością na (...), a nadto ukończył liczne kursy z zakresu księgowości.

/okoliczności niesporne, świadectwa k. 37-38 akt ZUS/

C. K. prowadził własną pozarolniczą działalność gospodarczą, którą następnie przekształcił w jednoosobową Sp. z o.o. (...) z siedzibą w Ł. pozostając jej jedynym wspólnikiem. Od 19.05.2016 r. C. K. pozostał większościowym wspólnikiem w/w Spółki z o.o. (...) posiadającym 95 udziałów spółki, a pozostałe 5 udziałów objął drugi wspólnik tj. P. M. (1), która jednak nie została ujawniona w rejestrze przedsiębiorców w KRS.

C. K. pełni w Spółce z o.o. (...) funkcję Prezesa Zarządu, a P. M. (1) pełniła w tej spółce początkowo funkcję prokurenta, a następnie objęła funkcję Wiceprezesa Zarządu.

Zgodnie z wpisem w KRS siedziba Spółki z o.o. (...) mieści się pod adresem ul. (...) w Ł..

Zgodnie z wpisem do KRS z 18.09.2018 r. w/w spółka zmieniła nazwę na Biuro (...) Sp. z o.o. w Ł..

/okoliczności niesporne, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 21.02.2020 r.: 00:02:37-00:21:04 04 w zw. z e-prot. z 23.10.2020 r. 00:36:07/

C. K. do 28.02.2016 r. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, od 1.03.2016 r. do 9.03.2016 r. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako wspólnik jednoosobowej spółki z o.o., a do 31.12.2018 r. był zgłoszony do pracowniczych ubezpieczeń społecznych jako pracownik Biura (...) Sp. z o.o. w Ł. na 1/8 etatu z podstawą wymiaru składek 262,50 zł.

/okoliczność niesporna, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 21.02.2020 r.: 00:02:37-00:21:04 04 w zw. z e-prot. z 23.10.2020 r. 00:36:07/

P. M. (1) była pracownikiem Sp. M. od początku jej powstania aż do czasu rozpoczęcia od 18.04.2018 r. prowadzenia własnej działalności gospodarczej pod firmą Biuro (...) z siedzibą w Ł., której głównym przedmiotem jest działalność księgowo – rachunkowa, doradztwo podatkowe dla podmiotów, które nie są podatnikami VAT.

Firma płatnika składek prowadzi zbliżoną działalność jak Biuro (...) Sp. z o.o. tzn. zajmuje się prowadzeniem biura rachunkowego, typowo księgowego, które zajmuje się rozliczaniem klientów wobec ZUS-u i Urzędu Skarbowego. Różnica w zakresie prowadzonej działalności pomiędzy tymi firmami polega na tym, że firma płatnika prowadzi usługi głównie księgowe i nie obsługuje płatników podatku VAT, których obsługuje Spółka (...). Sp. z o.o. (...) świadczy usługi doradcze, audytowe, reprezentuje klientów w urzędach skarbowych w trakcie postępowań oraz zajmuje się kontrolami biznesowymi. (...) Sp. z o.o. (...) rozszerzyła swoją działalność o gastronomię.

/zeznania wnioskodawcy e-prot. z 21.02.2020 r.: 00:02:37-00:21:04 04 w zw. z e-prot. z 23.10.2020 r. 00:36:07, zeznania płatnika składek e-prot. z 21.02.2020 r. 00:22:54-00:42:51 w zw. z e-prot. z 23.10.2020 r.: 00:33:50/

Siedziba firmy płatnika składek ma ten sam adres co Biuro (...) Sp. z o.o. w Ł. - tj. ul. (...) lok. 3 w Ł..

/okoliczność niesporna/

Firma płatnika składek i Sp. z o.o. (...) oprócz opisanych wyżej powiązań osobowych łączyło w badanym okresie również i to, że obie korzystają z tego samego oprogramowania komputerowego w zakresie podatkowo – księgowym, a nadto firma płatnika wynajmuje od Sp. z o.o. (...) powierzchnie biurowe, w których prowadzi swoją działalność gospodarczą.

/okoliczność niesporna/

C. K. i płatnik składek sporządzili umowę o pracę z 30.11.2018 r. na czas określony, zgodnie z którą wnioskodawca został zatrudniony przez płatnika składek w jego firmie od 1.12.2018 r. do 31.12.2019 r. na stanowisku menedżera ds. rozwoju na  $\frac{3}{4}$  etatu za wynagrodzeniem 4496,72 zł brutto miesięcznie. Jako miejsce wykonywania pracy przez wnioskodawcę w firmie płatnika wskazano adres ul. (...) lok. 3 w Ł., a jako termin rozpoczęcia pracy 1.12.2018 r.

/umowa o pracę z 30.11.2018 r. – k. 51/

Płatnik składek przed podpisaniem ww. umowy o pracę z wnioskodawcą nie prowadził naboru nowych pracowników.

Przed sporządzeniem rzeczonyj umowy w firmie płatnika nie istniało stanowisko menedżera ds. rozwoju.

/okoliczność niesporna/

W dacie sporządzenia w/w umowy o pracę wnioskodawca posiadał orzeczenie lekarza medycyny pracy z 27.11.2018 r. o braku przeszkód do zatrudnienia na stanowisku menedżera ds. rozwoju w firmie płatnika składek.

/orzeczenie lekarza medycyny pracy k. 53/

Z karty szkolenia wstępnego w dziedzinie bhp wynika, że wnioskodawca został przeszkolony jedynie stanowiskowo przez płatnika w dniach 1-2.12.2018 r., natomiast nie miał instruktażu ogólnego.

/karta szkolenia w dziedzinie bhp k. 55/

Z oświadczenia pracownika z 30.11.2018 r. wynika, że płatnik zapoznał wnioskodawcę z przepisami i zasadami bhp i ppoż. w związku z zatrudnieniem na stanowisku menedżera ds. rozwoju.

/oświadczenie pracownika z 30.11.2018 r. k. 54.

W dacie zawarcia spornej umowy o pracę płatnik składek zatrudnił na umowę zlecenie D. K. (1), która zajmowała się w firmie płatnika tylko księgowaniem za wynagrodzeniem ustalonym według stawki godzinowej 40 zł/godz. netto i z tego tytułu od kwietnia do grudnia 2018 r. uzyskiwała łącznie wynagrodzenia w wysokości 3558,22 zł brutto, a netto 2848 zł, przy czym w listopadzie i grudniu 2018 r. nie uzyskała wynagrodzenia, a w 2019 r. uzyskała tylko wynagrodzenie we wrześniu w wysokości 1185,71 zł brutto, a netto 949 zł.

W tym samym czasie D. K. (1) była także pracownikiem Sp. z o.o. (...).

Ponadto w badanym okresie płatnik zatrudnił na umowę zlecenia:

- A. M. (1), która zajmowała się rozliczeniami za wynagrodzeniem ustalonym według stawki godzinowej 40 zł/godz. netto i w grudniu 2018 r. uzyskała u płatnika z tego tytułu wynagrodzenie 474,72 zł brutto, netto 380 zł, a jej łączne wynagrodzenia z tytułu umowy zlecenia u płatnika w okresie od maja do grudnia 2018 r. wyniosły 4507,66 zł, netto 3608 zł, a w 2019 r. łącznie uzyskała wynagrodzenia w wysokości 4971,38 zł brutto, netto 3978 zł, a w tym od stycznia do lipca 2019 r. po 474,72 zł miesięcznie brutto, netto 380 zł, a we wrześniu 1173,62 zł brutto, netto 938 zł, a w sierpniu, listopadzie i grudniu nie miała z firmy płatnika dochodów.;

A. M. (1) również pracowała w Sp. z o.o. (...);

-K. J., która w 2019 r. uzyskała u płatnika wynagrodzenia w łącznej kwocie 931 zł brutto, netto 847 zł, a w tym w lipcu 421 zł brutto, netto 337 zł, sierpniu 240 zł brutto, w październiku 270 zł brutto;

- J. C., która w 2019 r. uzyskała u płatnika wynagrodzenia w łącznej kwocie 944 zł brutto, netto 756 zł, a w tym w maju 359,50 zł brutto, netto 288 zł, w czerwcu 259,50 zł brutto, netto 208 zł, w sierpniu 325,50 zł brutto, 260 zł netto.

/ karty wynagrodzeń A. M. w 2018 r. i w 2019 r. k. 63, 66, karty wynagrodzeń D. K. w 2018 r. i w 2019 r. k. 64-65, karta wynagrodzeń J. K. k. 67, karta wynagrodzeń J. C. w 2019 r. k. 68, umowy zlecenia z A. M. k. 69-71, umowy zlecenia z D. K. k. 72-73, zeznania świadka A. M. (1) e-prot. z 23.10.2020 r.; 00:09:38, zeznania świadka D. K. (1) e-prot. z 23.10.2020 r.; 00:22:32/

Zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków pracowniczych na powierzonym C. K. stanowisku w firmie płatnika należało: udział w szkoleniach, na które kieruje pracodawca i poddanie się egzaminom sprawdzającym, kontakt z klientami, przygotowywanie projektów umów z klientami i pełnomocnictw, księgowanie otrzymywanych od klientów dokumentów, dokonywanie rozliczeń podatkowych, wystawianie faktur i wysyłanie dla klientów, wystawianie deklaracji podatkowych dla klientów, nadzór nad płatnościami, wykonywanie innych zleconych przez pracodawcę czynności.

/pisemny zakres obowiązków k. 57/

Wnioskodawca przebywał w biurze Spółki, a zarazem i firmy płatnika składek w godzinach od 9.00 do 17.00. Pod adresem N. (...) lok. 3 mieszczą się 4 pomieszczenia biurowe i kuchnia. Jedno z tych pomieszczeń wynajmuje dla swojej firmy (...) – przebywają w nim 3 osoby zatrudnione przez płatnika. Natomiast wnioskodawca i P. M. (1) pracowali razem w innym pokoju.

Wnioskodawca w badanym okresie miał dostęp do komputera w firmie płatnika i do konta bankowego płatnika.

Program Symfonia należy do Spółki (...) zgodnie z licencją. Płatnik składek korzystał z niego pomimo tego, że nie uzyskał zgody na podnajem tego programu. Na wystawionych przez wnioskodawcę w programie Symfonia fakturach dla klientów płatnika nie było żadnego podpisu.

C. K. posiada podpis kwalifikowany tzw. podpis elektroniczny.

P. M. (1) nie dysponuje takim podpisem.

Koszt uzyskania uprawnień do podpisu elektronicznego to ok. 300 zł.

C. K. korzystając ze swojego podpisu elektronicznego w badanym okresie wystawiał w firmie płatnika składek takie dokumenty, jak: PIT -11, deklaracje ZUS. Wnioskodawca upoważnił na czas swojej nieobecności w pracy związanej ze zwolnieniami lekarskimi do korzystania z jego podpisu elektronicznego P. M. (1), mimo że jest to nielegalne.

Wnioskodawca w badanym okresie kontaktował się telefonicznie z klientami płatnika składek przypominając im o zaległościach płatności, a także aby zachęcić do współpracy z firmą płatnika, ponadto wprowadzał dokumenty klientów płatnika do komputerowego programu księgowego, dokonywał rozliczeń klientów płatnika i wysyłał informacje klientom płatnika, a także przygotowywał dla klientów płatnika umowy korzystając z gotowych wzorów, które się powielają.

/zeznania wnioskodawcy e-prot. z 21.02.2020 r.: 00:02:37-00:21:04 04 w zw. z e-prot. z 23.10.2020 r. 00:36:07, zeznania płatnika składek e-prot. z 21.02.2020 r. 00:22:54-00:42:51 w zw. z e-prot. z 23.10.2020 r.: 00:33:50, zeznania świadka A. M. (1) e-prot. z 23.10.2020 r.; 00:09:38, zeznania świadka D. K. (1) e-prot. z 23.10.2020 r.; 00:22:32/

Inne osoby zatrudnione w badanym okresie zarówno w Spółce, jak i firmie płatnika –tj. A. M. (1) i D. K. (1), nie były świadkami sytuacji, aby P. M. (1) wydawała polecenia służbowe C. K. lub by rozliczała go z pracy. Wyżej wymienione w badanym okresie uważały, że wnioskodawca i P. M. (1) współpracują ze sobą. Żadna z nich nie była w stanie ustalić w jakich konkretnie godzinach i kiedy wnioskodawca wykonywał czynności na rzecz Spółki, a w jakich na rzecz firmy płatnika składek. Obie wymienione wykonywały pracę w tym samym miejscu w siedzibie Spółki (...) i firmy płatnika, niezależnie czy pracowały na rzecz Spółki, czy na rzecz firmy płatnika.

/zeznania świadka A. M. (1) e-prot. z 23.10.2020 r.; 00:09:38, zeznania świadka D. K. (1) e-prot. z 23.10.2020 r.; 00:22:32/

Płatnik składek sporządził dla wnioskodawcy pracowniczą dokumentację osobową, a także listy wypłaty wynagrodzeń i listy obecności w pracy.

/dokumenty w aktach ZUS: akta osobowe, listy płac, listy obecności/

Płatnik składek wypłacał wnioskodawcy wynagrodzenia drogą przelewu bankowego na podany przez ubezpieczonego rachunek i odprowadził należny podatek do urzędu skarbowego i składki do ZUS.

/okoliczność bezsporna; a nadto listy transakcji i potwierdzenia k. 13-21, 42-50, oświadczenie wnioskodawcy o przekazywaniu wynagrodzenia na rachunek bankowy k. 62/

Płatnik składek w dniu 27.12.2018 r. zgłosił wnioskodawcę do pracowniczych ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę z 30.11.2018 r. od 1.12.2018 r.

/okoliczność niesporna/

Płatnik składek złożył do ZUS imienne raporty miesięczne za wnioskodawcę za grudzień 2018 r. z podstawą wymiaru składek 4496,72 zł, za styczeń 2019 r. z podstawą wymiaru składek 1648,81 zł, za luty 2019 r. z podstawą wymiaru składek 1199,14 zł, za marzec 2019 r. z podstawą wymiaru składek 771,72 zł, za kwiecień 2019 r. z podstawą wymiaru składek 2248,37 zł, za maj 2019 r. z podstawą wymiaru składek 4496,72 zł, za czerwiec 2019 r. z podstawą wymiaru składek 1199,14 zł.

/okoliczności niesporne/

Wnioskodawca cierpi na schorzenia zwyrodnieniowe kręgosłupa, na które leczył się od stycznia 2018 r. w związku z drętwieniem lewej dłoni, bólami odcinka szyjnego i podejrzeniem cieśni nadgarstka. W związku z tymi schorzeniami

wnioskodawca leczył się w poradni neurologicznej, gdzie był na wizycie 14.12.2018 r. i 23.01.2019 r. i korzystał z porad neurochirurga.

Wnioskodawca korzystał z leczenia rehabilitacyjnego schorzeń kręgosłupa od 25.10 do 9.11.2018 r.

W wykonanym badaniu RM 25.05.2019 r. stwierdzono u wnioskodawcy między innymi przepuklinę jądra miażdżystego na poziomie C3/C4 z modelowaniem worka oponowego, ze znacznie zmniejszoną rezerwą płynową na przedniej powierzchni rdzenia i ze zwężeniem kanału lewego nerwu rdzeniowego, niewielkie tylne przepukliny jądra miażdżystego na poziomach C4/C5, C5/C6, C6/C7 z modelowaniem worka oponowego, ze znacznie zmniejszoną rezerwą płynową na przedniej powierzchni rdzenia i z symetrycznym zwężeniem kanałów nerwów rdzeniowych, niewielką tylną przepuklinę jądra miażdżystego na poziomie (...) z modelowaniem worka oponowego i ze zmniejszoną rezerwą płynową, a nadto stwierdzono w rzucie otworów międzykręgowych (...) i (...) po stronie prawej widoczne niewielkie torbiele.

W okresie 10.06-5.07.2019 r. wnioskodawca korzystał z leczenia rehabilitacyjnego odcinka szyjnego kręgosłupa.

Ponadto wnioskodawca od 2015 r. korzysta z opieki psychiatrycznej.

/dokumentacja medyczna k. 91-96, 101-102 105-108, 112-113, 117, 131-134, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 21.02.2020 r.: 00:02:37-00:21:04 w zw. z e-prot. z 23.10.2020 r. 00:36:07/

C. K. stał się niezdolny do pracy z powodu choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa od 7.01.2019 r., a płatnik składek wykazał na rzecz wnioskodawcy wypłatę wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy za okres od 7 do 18.01.2019 r. i od 25 do 26.01.2019 r., a 27.01.2019 r. do 22.02.2019 r., od 6 do 27.03.2019 r., od 29.03.2019 r. do 15.04.2019 r., od 4 do 19.06.2019 r., od 25.06.2019 r. do 5.07.2019 r. – zasiłek chorobowy.

/okoliczności niesporne, dokumentacja medyczna k. 91-96/

W okresach niezdolności do pracy wnioskodawcy płatnik składek nie zatrudnił żadnego innego pracownika na zastępstwo, ani nie powierzył innej osobie ich wykonywanie - jego obowiązki w miarę możliwości wykonywała P. M. (1).

/okoliczności niesporne/

Od 1.08.2019 r. strony spornej umowy o pracę zmieniły aneksem z 24.07.2019 r. wymiar czasu pracy wnioskodawcy do 1/8 etatu za wynagrodzeniem 471,60 zł brutto miesięcznie.

/aneks k. 41 akt ZUS/

Z karty szkolenia wstępnego w dziedzinie bhp wynika, że wnioskodawca został przeszkolony ogólnie 6.05.2019 r. przez inspektora bhp A. D., a stanowiskowo przez płatnika w dniach 6-7.07.2019 r.

/karta szkolenia w dziedzinie bhp k. 56/

Wnioskodawca był niezdolny do pracy z powodu choroby od 4 do 11.10.2019 r. /okoliczność niesporna/.

W dn. 30.09.2020 r. płatnik składek dokonał korekty dokumentów rozliczeniowych za wnioskodawcę i złożył imienne raporty miesięczne z podaniem następujących podstaw wymiaru składek za lipiec 2019 r. 3747,22 zł za 1 etat, za sierpień, wrzesień 2019 r. 612,94 zł za 1/8 etatu, październik 2019 r. 348,84 zł za 1/8 etatu, listopad 2019 r. 471,60 zł za 1/8 etatu.

/okoliczności niesporne/

Firma płatnika składek w 2018 r. osiągnęła przychody w wysokości 41375 zł a jej wydatki wyniosły 15661 zł, natomiast od stycznia do października 2019 r. przychody płatnika wyniosły 58082,20 zł a wydatki 40923,19 zł, przy czym w styczniu płatnik miał stratę - 170,39 zł, w lutym dochód 3901,57 zł, w marcu dochód 2114,99 zł, w kwietniu dochód 4778,97 zł, w maju stratę - 1809,89 zł, w czerwcu stratę - 225,87 zł, w lipcu dochód 300,38 zł, w sierpniu dochód 6360,22 zł, we wrześniu dochód 3239,17 zł, w październiku stratę - 1330,14 zł.

/podsumowanie kpir za 2018 r. i za okres od stycznia do czerwca 2019 r. k. 11-12, podsumowanie kpir za okres od stycznia do września 2019 r. - k. 37, podsumowanie kpir za okres od stycznia do września 2019 r. - k. 39, przychody płatnika z rozbiorem na miesiące w 2019 r. - k. 38,40/

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o załączone do akt dokumenty, w tym dokumentację osobową, medyczną oraz w oparciu o osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań świadków A. M. (1) i D. K. (1), a częściowo tylko w oparciu o zeznanie wnioskodawcy i płatnika składek, w zakresie w jakim można było na ich podstawie ustalić, że wnioskodawca rzeczywiście wykonywał na rzecz firmy płatnika składek w spornym okresie pewne czynności, co nie przesądza automatycznie wbrew wywodom skarżących o pracowniczym charakterze jego zatrudnienia w firmie płatnika składek.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołujących się wnioskodawcy i płatnika składek, w których wskazywali na zatrudnienie na podstawie umowy o pracę. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest jakichkolwiek wiarygodnych dowodów potwierdzających wykonywanie pracy przez ubezpieczonego w ramach stosunku pracy. Przeciwno prawdziwości zeznań płatnika składek oraz ubezpieczonego przemawiają, zdaniem Sądu, ustalone okoliczności faktyczne. Sąd nie neguje, że wnioskodawca wykonywał pewne czynności w spornych okresach na rzecz płatnika składek, o których mowa w zeznaniach stron i świadków, jednak zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że czynności te ubezpieczony wykonywał w ramach stosunku pracy.

Bezspornym jest, iż powierzone ubezpieczonemu stanowisko w firmie płatnika było etatem nowoutworzonym, którego nikt wcześniej przed nim nie zajmował. Płatnik składek nie widział wcześniej potrzeby zatrudnienia pracownika na takim stanowisku, nie prowadził naboru na to stanowisko, nie zatrudnił nikogo na zastępstwo w trakcie nieobecności wnioskodawcy spowodowanej niezdolnością do pracy, nie powierzył jego obowiązków innej osobie, lecz osobiście wykonywał, ani też obecnie płatnik nikogo nie zatrudnia na takim stanowisku w swojej firmie. Wskazać w tym miejscu też należy, że w spornym okresie firma płatnika wykazywała w styczniu 2019 r. stratę, a nadto kwoty wynagrodzeń innych osób zatrudnionych przez płatnika na umowy zlecenia w badanym okresie nie przekraczały kilkuset złotych. Dowodzi to zdaniem Sądu, że stanowisko, na którym został zatrudniony ubezpieczony, w istocie było zbędne dla potrzeb płatnika i nie było uzasadnione względami ekonomicznymi, którymi powinien kierować się każdy racjonalny przedsiębiorca podejmując decyzję o strukturze zatrudnienia w swojej firmie.

Ponadto zwrócić należy uwagę, że ubezpieczony w momencie podejmowania zatrudnienia w firmie płatnika składek prowadził działalność gospodarczą w ramach Spółki z o.o. (...), w ramach której był Prezesem Zarządu a zarazem współnikiem większościowym posiadającym 95 udziałów i Spółka ta zajmowała się zblizoną działalnością, a przy tym była ściśle powiązana osobowo z P. M. (1), która była Wiceprezesem Zarządu i mniejszościowym współnikiem posiadającym 5 pozostałych udziałów. Pomiedzy tymi podmiotami niewątpliwie istniały także silne wzajemne powiązania organizacyjne o czym świadczy to, że obie firmy miały w tym samym miejscu siedzibę, pomieszczenie biurowe płatnika stanowił 1 pokój, który płatniczka wynajmowała od Spółki (...), przy czym P. M. (1) i C. K. wykonywali pracę w tym samym pokoju, a ponadto znamienne jest, że płatnik nielegalnie korzystał z programu komputerowego Symfonia, na który licencję miała tylko Spółka (...), jak i to, że podpis elektroniczny posiadał jedynie wnioskodawca, który w badanych okresach także nielegalnie upoważnił P. M. (1) do korzystania z niego. Dla sprawy istotne jest również i to, że świadkowie A. M. (1) i D. K. (1) nie byli nigdy obecni przy wydawaniu poleceń służbowych wnioskodawcy przez P. M. (1), ani przy rozliczaniu wnioskodawcy z pracy przez płatnika składek, jak również nie były w stanie określić kiedy wnioskodawca wykonywał pracę dla płatnika, a kiedy dla Spółki, i w jakich konkretnie godzinach świadczył pracę dla płatnika jako pracownik. Sąd nie neguje temu, że wnioskodawca rzeczywiście pewne czynności wykonywał na rzecz płatnika, jednakże zarówno z dostępnych dokumentów, jak i zeznań w/w świadków, a nawet i

samych stron, wynika, że było to jedynie efektem współpracy pomiędzy obiema firmami, jako skutek wzajemnych powiązań osobowych i organizacyjnych, nie zaś istnienia stosunku pracy między wnioskodawcą i płatnikiem. Przede wszystkim nie ma żadnych dowodów na istnienie podporządkowania pracowniczego wnioskodawcy względem płatnika jako jego pracodawcy co jest konieczne dla ustalenia, że praca była świadczona w reżimie stosunku pracy. Nie potwierdzili tego ani świadkowie, ani też nie wynika to z dostępnych dokumentów.

Jak już wyżej zaznaczono Sąd uznał, że o współpracy wnioskodawcy z firmą płatnika świadczą wzajemne powiązania osobowo – organizacyjne obu firm, które zostały szczegółowo opisane w ustaleniach faktycznych. Strony nie przedstawiły przy tym żadnej wiarygodnej dokumentacji na okoliczność świadczenia pracy przez ubezpieczonego w ramach stosunku pracy (żadnych raportów, żadnych notatek służbowych, ani nawet dokumentów podpisanych przez wnioskodawcę). Jedynymi dokumentami jakimi legitymuje się bowiem płatnik składek ze spornego okresu zatrudnienia ubezpieczonego są akta pracownicze, listy płac i listy obecności oraz dowody przelewów bankowych wynagrodzenia i odprowadzania od niego podatku i składek na ZUS. Dokumentacja kadrowa, płacowa i listy obecności potwierdzają jednak jedynie fakt formalnego jej sporządzenia, natomiast nie są dowodem faktycznego istnienia pomiędzy stronami stosunku pracy. Zdaniem Sądu sporządzenie dokumentacji osobowej wnioskodawcy miało jedynie uwiarygodnić wersję o pracowniczym charakterze jego zatrudnienia w firmie płatnika. Nie jest też takim dowodem opłacanie składki na ubezpieczenie z tytułu zatrudnienia pracowniczego, albowiem stosunek ubezpieczenia jest wtórny wobec stosunku pracy, a na jego rzeczywiste istnienie odwołujący nie przedstawili wiarygodnych dowodów, lecz poprzestali na zaprezentowaniu własnej wersji.

Przede wszystkim zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza, aby płatnik składek kierował pracą ubezpieczonego, w szczególności, aby wskazywał na konkretne bieżące zadania do realizacji związane z powierzonym stanowiskiem. Jest to istotne, jeżeli uwzględni się, że zatrudnienie pracowniczego opiera się na staranności, a nie rezultacie.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika także, aby ubezpieczony był rozliczany z wyników swojej pracy, ani też aby wykonywał on obowiązki w określonym czasie – znamienne jest, że żaden z wnioskowanych przez odwołujących świadków nie potrafił wskazać ani w jakich godzinach ubezpieczony pracował konkretnie dla płatnika, jak również przyznali, że nie potrafili odróżnić kiedy wykonywał pracę w firmie płatnika a kiedy wykonywał czynności w Spółce (...). Było to tym bardziej trudne, że biura obu podmiotów mieściły się w tym samym miejscu, a wnioskodawca jako Prezes i (...) Spółki (...) wykonywał w tym samym pokoju czynności zarządcze w Spółce co czynności na rzecz firmy płatnika składek, a przy tym korzystał w obu firmach z podpisu elektronicznego (nikt inny nie miał takiego podpisu ani w Spółce, ani w firmie płatnika) i programu komputerowego Symfonia, na który licencję miała tylko Spółka. Nadto zarówno z zeznań obu wnioskodawców i świadków wynika, że to ubezpieczony - a nie płatnik składek - wydawał polecenia osobom zatrudnionym przez płatnika. Z zeznań obu wnioskodawców wynika także, że ubezpieczony miał dostęp do firmowego konta bankowego płatnika, do komputera i jako jedyna osoba miał elektroniczny podpis, który upoważniał go składania drogą elektroniczną dokumentów podatkowych w imieniu płatnika i to on upoważniał (choć nielegalnie) do korzystania z tego podpisu płatnika, gdyż P. M. (1) nie posiada takiego podpisu, albowiem od początku prowadzenia swojej firmy uznała, że taniej będzie jeśli będzie wykorzystywał uprawnienia wnioskodawcy do składania takiego podpisu, a nadto to Spółka miała licencję do programu Symfonia i to wnioskodawca zezwalał płatnikowi (również nielegalnie bo bez licencji) na korzystanie z tego programu dla celów firmy (...). W dużej mierze zatem jedynie dzięki współpracy z wnioskodawcą jako Prezesem Zarządu Spółki M., firma płatnika składek mogła realizować i prowadzić swoją działalność, oszczędzając w ten sposób na wydatkach wiążących się z uzyskaniem podpisu elektronicznego czy licencji na komputerowy program do księgowości, a nadto pod wynajmując od Spółki pokój w pomieszczeniach (...) Spółki (...). Tym samym narzędzia do wykonywania działalności przez płatnika na zasadzie współpracy dostarczał płatnikowi de facto wnioskodawca i to właśnie z tych narzędzi korzystał wykonując w ramach współpracy czynności na rzecz firmy płatnika. Zdaniem Sądu jeśli wziąć pod uwagę całokształt okoliczności ustalonych w sprawie to wzajemna współpraca między obiema firmami w odróżnieniu od zatrudnienia skarżącego na umowę o pracę, była racjonalna, tym bardziej, że profil działalności obu podmiotów był bardzo podobny i dzięki temu możliwa była obsługa zarówno podmiotów podlegających opodatkowaniu VAT



w ramach Spółki, jak i nie podlegających temu podatkowi w ramach firmy płatnika – a zatem kompleksowa obsługa księgowo – rachunkowo – podatkowa na istniejącym rynku. Zdaniem Sądu i z zeznań odwołujących i z zeznań świadków wynika zresztą, że ubezpieczony zachowywał się nie jak pracownik, ale osoba współpracująca przy prowadzeniu firmy płatnika składek. Reasumując, nie może być w takich okolicznościach mowy o jakimkolwiek podporządkowaniu pracowniczym.

Dodatkowo wątpliwości Sądu budzi ewentualna zdolność ubezpieczonego do pracy w toku trwania spornej umowy o pracę wobec faktu, że z dokumentacji medycznej wynika, iż wnioskodawca cierpiał na schorzenia zwyrodnieniowe kręgosłupa, na które leczył się intensywnie od początku 2018 r., a także krótki okres od daty podpisania spornej umowy o pracę a powstaniem niezdolności do pracy wnioskodawcy w związku z tymi schorzeniami, a następnie długotrwałe zwolnienia lekarskie z tego powodu. Oczywiście sam fakt, że wnioskodawca miał poważne schorzenia zwyrodnieniowe kręgosłupa nie wykluczał automatycznie, że mógł nawiązać ważny stosunek pracy – jednakże wobec ustalonych faktów i wobec braku dowodów na istnienie podporządkowania pracowniczego wnioskodawcy wobec płatnika w badanym okresie, wskazuje to zdaniem Sądu na prawdziwą motywację stron, które chciały jedynie upozorować zawarcie i realizowanie umowy o pracę podczas, gdy rzeczywistym celem było stworzenie dodatkowego tytułu do ubezpieczeń społecznych dla wnioskodawcy w związku ze spodziewaną rychłą niezdolnością do pracy. Z dokumentacji medycznej wynika, że wnioskodawca zdawał sobie sprawę ze swojego stanu zdrowia podpisując sporną umowę o pracę z płatnikiem, a jako że strony były w bliskich relacjach zawodowych Sąd uznał, że sytuacja zdrowotna ubezpieczonego była również znana P. M. (1), z którą wnioskodawca znał się od wielu lat, a nadto przebywał przecież w tym samym pokoju w siedzibie obu firm, i której był pracodawcą do kwietnia 2018 r., tj. do momentu, gdy rozpoczęła prowadzenie własnej działalności gospodarczej.

Podsumowując z zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pomiędzy stronami spornej umowy o pracę doszło do nawiązania stosunku pracy, gdyż brak jest dowodów na podporządkowanie pracowniczego wnioskodawcy w stosunku do płatnika. Ustalone okoliczności przemawiają natomiast za przyjęciem, że strony kwestionowanej umowy o pracę zawierając ją, miały inny cel niż jej wykonywanie w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy.

Sąd pominął zeznania świadka A. S., albowiem nie miała ona wiedzy na temat okoliczności dotyczących zawarcia spornej umowy o pracę i zasad wykonywania przez wnioskodawcę czynności w firmie płatnika w okresie objętym badaniem. Świadek zeznała bowiem, że w 2018 r. nie pracowała już w spółce (...), jej umowa rozwiązała się jeszcze w listopadzie 2018 r. i po zakończeniu urlopu macierzyńskiego nie wróciła do pracy, w której ostatni raz była w maju 2017 r.

Z tych samych przyczyn Sąd pominął zeznania świadka K. P., albowiem jak zeznała pracowała w spółce (...) jedynie w okresie 15.05.2017 r. – 30.06.2017 r., a zatem świadek ten również nie ma wiedzy na temat okoliczności w późniejszych okresach, których dotyczą obie zaskarżone decyzje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołania podlegają oddaleniu.

W pierwszej kolejności Sąd uznał, że odwołanie wnioskodawcy od decyzji z 30.07.2019 r. nie podlega odrzuceniu. Treść art. 477<sup>9</sup> § 3 KPC jest jasna. Jednoznacznie wymaga on kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek, po pierwsze - przekroczenie terminu we wniesieniu odwołania nie może być nadmierne, a więc niewątpliwie oparte na „kryterium czasowym” oraz po drugie - musi nastąpić z przyczyn niezależnych od odwołującego. Do kwestii nadmierności opóźnienia niejednokrotnie odnosił się Sąd Najwyższy, przyjmując, że występuje ono, gdy wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego nastąpiło po upływie osiemnastu miesięcy od doręczenia jej odpisu albo po upływie trzynastu miesięcy od dnia wydania decyzji, albo po upływie sześciu miesięcy od dnia doręczenia decyzji organu rentowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2020 r. I UK 319/19, Legalis Numer 2471211 i powołane tam orzecznictwo SN). Taka ocena została zaaprobowana, między innymi, w wyrokach SN z 8

czerwca 2004 r., III UK 45/04 oraz z 14 marca 2014 r., II UK 340/13. W realiach n/n sprawy wobec doręczenia wnioskodawcy w dn. 5.08.2019 r. zaskarżonej decyzji z 30.07.2019 r. i wniesienie od niej odwołania zaledwie 1 dzień po upływie miesięcznego terminu niewątpliwie uchybienie terminowi nie jest nadmierne, a ponadto nastąpiło z przyczyn usprawiedliwionych, gdyż wnioskodawca przebywał wówczas na urlopie i był przekonany, że odwołał się w terminie. Zdaniem Sądu brak jest podstaw by przyjąć, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn od wnioskodawcy zależnych, bądź, że dopuścił się on rażącego niedbalstwa lub niefrasobliwości w tym zakresie. Z tych przyczyn Sąd rozpoznał merytorycznie nie tylko odwołanie płatnika od decyzji z 30.07.2019 r., ale również odwołania ubezpieczonego od tej decyzji.

Przechodząc do oceny merytorycznej zasadności wniesionych odwołań przez płatnika i wnioskodawcę, Sąd zważył, że zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art.12 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.), pracownicy, to jest osoby fizyczne pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od nawiązania stosunku pracy do jego ustania.

Stosownie do treści art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1368 ze zm.) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą.

W myśl art. 4 w ust. 1 ustawy zasiłkowej ubezpieczony podlegający obowiązkowo ubezpieczeniu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego.

Według zaś art. 4 ust. 3 pkt 3 od pierwszego dnia ubezpieczenia chorobowego prawo do zasiłku chorobowego przysługuje ubezpieczonym obowiązkowo, którzy mają wcześniejszy co najmniej 10-letni okres obowiązkowego ubezpieczenia chorobowego.

O uznaniu stosunku łączącego strony za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Według art. 22 § 1 K.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą osobiste i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 17 stycznia 2006 r. III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracownikemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2005 r., II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

W przedmiotowej sprawie słusznie organ rentowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę z dnia 30.11.2018 r., aneksowana w dn. 24.07.2019 r., zawarta między płatnikiem składek P. M. (1) a ubezpieczonym C. K., jest nieważna, bowiem nie doszło do nawiązania stosunku pracy.

W ocenie Sądu poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają stwierdzenie, iż zakwestionowana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych umowa o pracę została zawarta dla pozor, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z niej wynikających, a jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku ze spodziewaną przez strony rychłą niezdolnością do pracy wnioskodawcy z powodu jego schorzeń zwyrodnieniowych kręgosłupa, które leczył od początku 2018 r.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują, łącznie następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi

a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14 marca 2001 roku (III UKN 258/00, OSNAP 2002/21/527), nie można przyjąć pozorowości oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających

z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego

i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowane jako obejście prawa.

W sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa (wyrok SN z 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, L.).

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 24 lutego 2010 r. w sprawie II UK 204/09 (Lex nr 590241), że o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

Nadto Sąd Najwyższy w wyroku z 25 stycznia 2005 r. (II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), stwierdza, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.)

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 21 maja 2010 roku w sprawie I UK 43/10 (Lex nr 619658) wskazano, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego i chorobowego, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń nie jest obejściem prawa.

W wyroku Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2010 r. w sprawie I UK 74/10 (Lex numer 653664) stwierdzono zaś, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 w/w ustawy). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa sens istnienia umowy o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma znaczenia dla jej ważności jednakże przy takim założeniu, że nastąpiło rzeczywiste jej świadczenia zgodnie z warunkami określonymi w art. 22 §1 k.p. Tym samym nie można byłoby czynić odwołującemu zarzutów, że zawarł kwestionowaną umowę o pracę jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, pod tym wszakże warunkiem, że na podstawie tej umowy realizowałyby zatrudnienie o cechach pracowniczych.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z 6 sierpnia 2013 roku, II UK 11/13 (LEX Nr 1375189) jeżeli strony umowy o pracę nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy, a ich oświadczenia uzewnętrznione umową o pracę zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego, to taka umowa jako pozorna jest nieważna (art. 83 § 1 k.c.).

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści.

Podkreślić także należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

**Pozorność umowy o pracę ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale również wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. W każdym przypadku decydujące znaczenie ma treść umowy i okoliczności faktyczne jej wykonywania. Podporządkowanie jest jedną z najistotniejszych cech stosunku pracy. Jej brak jest wystarczający do uznania, że wykonywana praca nie jest świadczona w ramach stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2009 r., I UK 43/09, LEX nr 529772).**

Mając na uwadze dotychczasowe rozważania prawne należy podkreślić, że w realiach n/n sprawy Sąd Okręgowy w celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonych decyzji organu rentowego musiał badać, czy pomiędzy odwołującymi istotnie doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

W tej sytuacji do Sądu należało przeprowadzenie oceny, czy analizowany stosunek prawny nosił konstytutywne cechy stosunku pracy.

W tym celu Sąd zbadał, czy wnioskodawca osobiście świadczył pracę podporządkowaną pracodawcy (tj. pod kierownictwem pracodawcy), w sposób ciągły, odpłatny, na rzecz i ryzyko pracodawcy. Dokonanie powyższego ustalenia miało bowiem znaczenie dla objęcia ubezpieczonego obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi, chorobowym oraz wypadkowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę.

Zdaniem Sądu analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że ubezpieczony w spornym okresie zatrudnienia wykonał pewne czynności na rzecz płatnika składek.

Należało jednak zważyć, czy przy uwzględnieniu całokształtu treści stosunku prawnego realizowanego przez strony, czynności były świadczone w ramach zatrudnienia pracowniczego.

Wstępnie wskazać także należy, że zaoferowane ubezpieczonemu stanowisko pracy w ramach zawartej umowy o pracę było etatem utworzonym specjalnie na potrzeby usankcjonowania podpisanej umowy o pracę. Nadto płatnik składek nie zatrudnił nikogo na zastępstwo wnioskodawcy, przejmując jego obowiązki.

Co istotne bezspornym jest, że pomiędzy Spółką (...) i firmą płatnika istnieją bardzo ściśle powiązania osobowo – organizacyjne, albowiem P. M. (2) jest w Spółce jedynie mniejszościowym współnikiem mającym tylko 5 udziałów i do kwietnia 2018 r. była pracownikiem Spółki a więc jej przełożonym był wnioskodawca, który z kolei jako Prezes Zarządu Spółki podejmował decyzje o wynajęciu firmie (...) pokoju w biurze Spółki, a nadto na użyźczeniu (nielegalnym bo bez licencji) programu komputerowego Symfonia do prowadzenia przez płatnika jego działalności a nadto na wykorzystaniu do przesyłania dokumentów podatkowych podpisu elektronicznego wnioskodawcy, który jako jedyny ma takie uprawnienie w obu firmach tj. Spółce i firmie płatnika. Nie można nie zauważyć, że firma płatnika i Spółka działają w bardzo zbliżonej płaszczyźnie gospodarczej, zatrudniały też w badanym okresie te same osoby i dzięki ścisłej współpracy mogły prowadzić usługi księgowo – rachunkowo – podatkowe dla każdego rodzaju podmiotów na rynku.

Gołosłowne okazały się nadto twierdzenia w zakresie sprawowania bieżącego nadzoru nad pracą wnioskodawcy, przydzielaniem bieżących zadań i rozliczania ubezpieczonego z jakości i z czasu ich wykonania. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na to, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci jedynie akt osobowych, list płac i list obecności nie potwierdza, aby płatnik składek kierował pracą ubezpieczonego, w szczególności, aby wskazywał na konkretne bieżące zadania do realizacji związane z powierzonym stanowiskiem, które by modyfikował biorąc pod uwagę ilość i wyniki pracy dotychczas wykonanej. Jest to istotne, jeżeli uwzględni się, że zatrudnienie pracownicze odwołuje się do staranności, a nie rezultatu. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika także, aby płatnik składek wydawał polecenia, co do bieżącego wykonywania pracy. Żaden ze świadków nie potrafił wskazać kiedy wnioskodawca świadczył pracę na rzecz płatnika, a kiedy wykonywał czynności zarządcze w Spółce, ani w jakich konkretnie godzinach wykonywał pracę dla płatnika. Świadczenie nie potwierdzili by była taka sytuacja, że płatnik rozliczał wnioskodawcę z pracy, wydawał mu polecenia służbowe. Przeciwnie - z zeznań świadków wynika, że C. K. współpracował jako Prezes Spółki M. z P. M. (1) prowadząc własną działalność w tej samej siedzibie i w tych samych pomieszczeniach biurowych, wykorzystując do tego celu oprogramowanie znajdujące się na licencji Spółki i podpis elektroniczny wnioskodawcy. Dodać należy, że odwołujący nie powołał na świadków żadnego z klientów płatnika, który potwierdziłby, że został obsłużony przez wnioskodawcę jako pracownika firmy (...).

Jeszcze raz należy powtórzyć, że Sąd nie przeczy, że wnioskodawca wykonał pewne czynności dla firmy płatnika, ale z całokształtu zebranego materiału dowodowego wynika, że robił to w ramach współpracy między Spółką (...) i firmą płatnika a nie jako pracownik płatnika. Temu ostatniemu przeczy bowiem brak podporządkowania pracowniczego w ramach charakterystycznego reżimu dla stosunku pracy. Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony nie miał określonych godzin pracy na rzecz firmy płatnika, który nie wykazał, żeby w badanym okresie sprawował bieżącą kontrolę i nadzór nad pracą wnioskodawcy, przydzielał mu konkretne zadania, rozliczał z jakości ich wykonania i z czasu w jakim ubezpieczony je wykonywał. . Ubezpieczony nie był na bieżąco kontrolowany przez płatnika z realizacji zadań, jakie należały do ustalonego zakresu obowiązków. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala też uznać, że wykonywanie tych czynności odbywało się pod kierownictwem pracodawcy. Co więcej, z materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony zachowywał się i był traktowany przez osoby zatrudnione przez płatnika składek i jednocześnie w Spółce jak osoba współpracująca z P. M. (1).

Wskazać także należy, że w świetle dostępnych dowodów pracodawca nie miał ekonomicznych podstaw do zatrudnienia ubezpieczonego, z tak wysokim wynagrodzeniem, biorąc pod uwagę jego sytuację finansową na przełomie 2018 i 2019 r. i w pierwszej połowie 2019 r., a także fakt, że płatnik nie zatrudnił nikogo na zastępstwo w okresach niezdolności do pracy wnioskodawcy mimo długotrwałości zwolnień lekarskich, ale P. M. (2) sama wykonywała (jak dotychczas) obowiązki powierzone wnioskodawcy przy czym za jego wiedzą i zgodą do tego celu mogła korzystać zarówno z komputerowego programu Symfonia, jak i z podpisu elektronicznego wnioskodawcy. Wreszcie wskazać trzeba, że ubezpieczony w trakcie trwania spornej umowy o pracę, równolegle prowadził jako Prezes Zarządu Spółki M. działalność gospodarczą, a zatem miał ograniczone możliwości czasowe na wykonywanie

obowiązków wynikających ze spornej umowy o pracę, tym bardziej jeśli wziąć pod uwagę szerszy jednak zakres podmiotów, które obsługiwał księgowo, rachunkowo i podatkowo.

Zdaniem Sądu Okręgowego, elementem charakterystycznym umowy o pracę, którego analizowany stosunek prawny na pewno nie zawierał, jest wykonywanie pracy w ramach podporządkowania pracowniczego. A to wyklucza uznanie, że sporne zatrudnienie miało cechy zatrudnienia pracowniczego.

Ustawodawca zastrzegł w przepisie art. 22 § 1 k.p., że pracownik wykonuje pracę pod kierownictwem pracodawcy, przy czym nie zdefiniował tej cechy zatrudnienia.

W literaturze przedmiotu zinterpretowano, że kierownictwo pracodawcy przejawia się w poleceniach, podporządkowaniu organizacyjnym oraz podporządkowaniu represywnym i dystrybucywnym. Nie jest jednak jasne, czy wszystkie przejawy kierownictwa pracodawcy muszą występować jednocześnie i z pełnym nasileniem. Zmieniające się warunki i potrzeby świadczenia pracy zrodziły dylemat. Sprowadza się on do pytania, czy niewystępowanie w trakcie zatrudnienia (lub występowanie w ograniczonym rozmiarze) poleceń podmiotu zatrudniającego, jak również pozostałych cech kierownictwa, pozwala na uznanie istnienia stosunku pracy. Wydaje się, że odpowiedzią orzecznictwa jest konstrukcja podporządkowania autonomicznego. Sąd Najwyższy przyjął, że podporządkowanie pracownika (art. 22 § 1 k.p.) może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody (wyrok SN z 7 września 1999 r., I PKN 277/99, OSNAPiUS 2001 nr 1, poz. 18, wyrok SN z 4 kwietnia 2002 r., I PKN 776/00 OSNP 2004 nr 6, poz.94.).

Do koncepcji tej nawiązywał Sąd Najwyższy również w późniejszych orzeczeniach (wyrok SN z 7 marca 2006 r., I PK 146/05, OSNP 2007, nr 5-6, poz. 67, postanowienie SN z 11 października 2007 r., III UK 70/07, OSNP 2008, nr 23-24, poz. 366).

W literaturze przedmiotu (T. L., W sprawie podporządkowania pracownika, (w: Współczesne problemy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, red. L. F. i Ł. P., W. 2011, s.120-121) można odnaleźć stanowiska wyrażające dezaprobatę dla wskazanej linii orzeczniczej. Wskazuje się, że koncepcja podporządkowania autonomicznego może prowadzić do rozmycia pojęcia podporządkowania i do otwarcia prawa pracy dla stosunków samodzielnego zatrudnienia, które nie powinny korzystać z ochrony właściwej dla stosunku pracy (A. Musiała, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006 r., I PK 146/05, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2009, nr 1, poz. 127).

W dyskusji dotyczącej relacji zachodzących między stronami stosunku pracy nie brak również wypowiedzi, że koncepcja podporządkowania autonomicznego koresponduje z dokonującymi się przemianami na rynku pracy (L. M., Podporządkowanie pracownicze jako zmieniająca się cecha stosunku pracy, (w:) Współczesne problemy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, red. L. F. i Ł. P., W. 2011, s.126-130).

Przyjmując za punkt odniesienia elastyczną koncepcję podporządkowania autonomicznego, należy dostrzec, że w jej ramach kierownictwo pracodawcy polega na określeniu czasu i skonkretyzowaniu zadań, przy jednoczesnym nie ingerowaniu w sposób ich realizacji. Analiza dowodów przedstawionych w trakcie postępowania przez strony, nie pozwala na przyjęcie, że wnioskodawca pracował według takiego modelu.

Wnioskodawcy nie stosowali żadnego sposobu rozliczenia z wykonania zadań przez ubezpieczonego, nie ma bowiem na to żadnych dowodów. Brak jest nie tylko raportów składanych przez ubezpieczonego, ale w ogóle brak jakiegokolwiek ucieleśnienia jego pracy choćby w formie odrębnej notatki czy korespondencji z płatnikiem składek. Wnioskodawca przyznał, że wystawiane przez niego dokumenty dla klientów płatnika nie były podpisywane przez niego. Z zeznań świadków nie wynika, aby wyznaczano ubezpieczonemu na bieżąco skonkretyzowane zadania i czas ich

wykonania. Oznacza to, że nie ma podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony świadczył pracę w warunkach kierownictwa pracodawcy, nawet przyjmując, że występowało ono w formie podporządkowania autonomicznego.

Poczynione stwierdzenie jest ważne, gdy założy się, że praca pod kierownictwem w myśl art. 22 § 1 k.p., jest jedną z najważniejszych cech w procesie typizacji charakteru stosunku prawnego łączącego strony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1965 r., III PU 28/64, OSNCP 1965, nr 9, poz. 157).

Jasne przy tym jest, że cechy podporządkowania pracowniczego mogą być w określonym zakresie charakterystyczne również dla zobowiązań cywilnoprawnych, a nadto, że mogą występować z różnym nasileniem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., I PK 466/02 Pr. Pracy 2004, nr 3, s. 35).

Dlatego zasadne jest rozważenie reguły umożliwiającej rozróżnienie, czy dany stan faktyczny charakteryzuje się podporządkowaniem pracowniczym, czy też więź łącząca strony nosi znamiona innej zależności (zbliżonej do kierownictwa pracodawcy). Ma to znaczenie, gdy weźmie się pod uwagę, że umowa mająca za przedmiot świadczenie pracy nie może mieć mieszanego charakteru, łączącego elementy umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej (wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2002 r., I PKN 786/00, OSNP 2004, nr 2, poz. 23. Z. K., Rodzaje kontraktów menedżerskich, (...) 1999, nr 7, s. 12).

Sprawia to, że kwalifikacji prawnej umów o świadczenie pracy (usług) można dokonywać jedynie metodą typologiczną, to jest przez rozpoznanie i wskazanie cech przeważających (dominujących).

Nie można przy tym pominąć, że decydujące znaczenie w procesie rozróżniania charakteru stosunku prawnego łączącego strony ma sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowanie przez kontrahentów – nawet wbrew postanowieniom umownym – tych cech, które charakteryzują umowę o pracę (T. Romer, Prawo pracy. Komentarz, Warszawa 2000, s.101, postanowienie Sądu Najwyższego z 13 listopada 2008 r., II UK 209/08, Lex nr 737398).

Zasada ta jest powszechnie uznawana i akceptowana w doktrynie oraz praktyce i w konsekwencji dla oceny zobowiązania pracowniczego drugoplanowe znaczenie ma nazwa umowy oraz deklarowana w chwili jej zawarcia treść. Ważne jest, w jaki sposób strony kształtują więź prawną w trakcie jej trwania. Zważywszy, że ustawodawca nie zdecydował się na wskazanie dla stosunku pracy elementów przedmiotowo istotnych, zrozumiałe jest, że klasyfikacja doniosłości cech charakterystycznych zobowiązania pracowniczego jest problematyczna. Mimo to za prawidłowy należy uznać pogląd podkreślający konieczność występowania kierownictwa pracodawcy w stosunkach pracy. Więż tą cechuje praca pod kierownictwem, które stanowi element sine qua non każdego zatrudnienia pracowniczego. Formułując tą tezę nie można pomijać, że kierownictwo pracodawcy w procesie rozróżniania reżimów umownych ma niewątpliwie pierwszoplanowe znaczenie. Jest tak dlatego, że nie występuje ono przy umowach cywilnoprawnych. Słuszne jest zatem stanowisko, zgodnie z którym kierownictwo pracodawcy jest jedyną cechą rzeczywiście odróżniającą stosunek pracy od umów cywilnoprawnych (Z. Hajn, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 16.12.1998 r., II UKN 394/98, OSP 2000, nr 12, poz. 177).

Przenosząc wskazane zapatrywanie do stanu faktycznego sprawy, należy przyjąć, że określenie zadań pracownika jedynie poprzez zadaniowe wskazanie zakresu obowiązków, jak również niestosowanie żadnego sposobu weryfikacji i rozliczania wyników pracy ubezpieczonego, brak podporządkowania co do miejsca i czasu pracy w jakim wykonywał na rzecz płatnika pewne czynności, o których zeznali świadkowie i strony, przesądza o tym, że sporny stosunek prawny nie nosił cechy pracowniczego podporządkowania, a z drugiej strony kierownictwa pracodawcy nad pracą wykonywaną przez ubezpieczonego. Konkluzja ta oznacza również, że stron nie łączyła umowa o pracę. W rezultacie Sąd uznał, że wykonywane przez ubezpieczonego na rzecz płatnika składek czynności nie odbywały się w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy, tj. zgodnie z dyspozycją art. 22 § 1 k.p.

Dodać należy, że swoboda kontraktowa stron nie jest wartością absolutną. Strony mogą łączyć się dowolną więzią prawną, w tym umową o pracę, ale wybierając ten model zatrudnienia zobowiązane są przestrzegać jego cech charakterystycznych. O wykreowaniu stosunku pracy nie decyduje wyłącznie wola stron. Jest ona nieodzowna przy nawiązaniu zatrudnienia pracowniczego, jednak w sytuacji, gdy strony realizują więź prawną w oderwaniu od jej konstrukcyjnych cech, możliwe i konieczne jest zweryfikowanie charakteru prawnego zobowiązania. Zapatrywanie to wynika z przyjęcia założenia, że o rodzaju umowy decydują w pierwszej kolejności przepisy prawa.

Czynność prawna – jaką jest w realiach niniejszej sprawy umowa o pracę zawarta przez strony - jest sprzeczna z ustawą tzn. przepisem art. 22 § 1 k.p. w tym znaczeniu, że strony zawarły i realizowały w istocie inne zobowiązanie, którego przedmiotem było wykonywanie pewnych czynności na rzecz firmy płatnika, ale nie w reżimie stosunku pracy.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy uznał, że strony nie były związane umową o pracę, gdyż sporny stosunek prawny nie nosił konstytutywnej cechy umowy o pracę, wynikającej z art. 22 §1 k.p., jaką jest pracownicze podporządkowanie. Kwalifikacja ta ma znaczenie z dwóch powodów: po pierwsze, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, prowadzi do uznania, że wnioskodawca nie podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u odwołującego się płatnika, a po drugie, stanowisko to, zważywszy na treść zaskarżonych przez wnioskodawców decyzji uniemożliwia wypowiedzenie się co do podlegania ubezpieczeniu społecznemu ubezpieczonego na innej podstawie prawnej.

Sąd Okręgowy nie może w tym postępowaniu tej kwestii przesądzać, gdyż przedmiotem zaskarżonych decyzji jest wyłącznie podleganie ubezpieczeniom społecznym jako pracownik (art. 6 ust 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c. , a wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ustalił zgodnie z §9 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz.265 ze zm.) – uwzględniając to, że odwołania dotyczyły dwóch decyzji.

Jednocześnie biorąc pod uwagę treść art.105 §1 k.p.c. , który to przepis określa sposób ponoszenia kosztów przez współuczestników występujących po jednej stronie procesowej (czynnej lub biernej), gdy strona ta zostaje w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji zobowiązana do zapłaty kosztów na rzecz przeciwnika, Sąd zasądził od stron zwrot przyznanej kwoty tj. 360 zł w częściach równych , a więc po 180 zł.

Zgodnie bowiem z art. 105 § 1 kpc współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. Sąd może jednak nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice.

W myśl zasady odpowiedzialności za wynik sporu w postępowaniu procesowym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu - art. 98 § 1 k. p. c. ). Ta sama reguła z odpowiednią modyfikacją co do rozdziału kosztów ( art.105 k. p. c. ) ma zastosowanie w wypadku istnienia współuczestników sporu składających się na stronę zobowiązaną do zwrotu kosztów procesu. Chodzi tu jednak o wzajemne relacje jednej ze stron procesowych względem drugiej./ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1965 r. PZ 26/65 /

W sprawie doszło do złożenia odwołania od spornych decyzji zarówno przez ubezpieczonego, jak również przez płatnika składek, a sąd połączył sprawy do łącznego rozpoznania i wyrokowania kierując się ekonomiką procesową.



W sprawie po stronie ubezpieczonego i płatnika składek wystąpiło współuczestnictwo materialne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2011 r., I UZ 37/11, LEX nr 1489226).

Wobec powyższego należało orzec o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 105 § 1 zd. 1 kpc./ por. w tym zakresie Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 lutego 2018 r. III AUa 822/16/.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie 2 sentencji wyroku.